

Dzień 2.

TEMATYKA KOMPLEKSOWA: W ŚWIECIE TEATRU

1. Poznawanie zjawiska powstawania cienia.

– Co to jest cień?

– Czy cień zawsze jest widoczny? Kiedy go nie widzimy?

– Co jest potrzebne do tego, żeby powstał cień?

Światło (sztuczne lub naturalne) rozchodzi się po liniach prostych zwanych promieniami.

Czasem te promienie napotykają na swojej drodze różne przeszkody i wtedy tworzy się cień.

2. Ćwiczenia z lampą – obserwowanie powstawania cienia.

Zasłaniamy okna w pokoju i zapalamy lampę, której światło jest skierowane na ekran lub

na pustą ścianę. Bierzemy trzy duże klocki lub inne przedmioty, które układamy w trzech różnych

miejscach: jeden klocek obok lampy, drugi za lampą, a trzeci między lampą a ekranem, na

który pada światło.

– Który klocek daje cień? Dlaczego?

Cień powstaje tylko wtedy, gdy światło pada na dany przedmiot. Cień widoczny jest na ekranie,

na który pada światło. Światło daje promienie, które biegną w postaci linii prostych. Jeżeli na

drodze tych promieni jest przeszkoda, której nie mogą ominąć, to w miejscu, do którego nie dotrą, tworzy się cień.

3.Zabawy z cieniem.

Dzieci umieszczają różne przedmioty na tle ekranu, na który pada światło lampy, i obserwują powstające cienie. Poruszają przedmiotami, obserwując, jak zmienia się wielkość cienia.

4.Poniżej znajdują się obrazki 4 cieni. Należy je wyciąć i zachęcić dziecko do krótkiej zabawy wg samodzielnie wymyślonego scenariusza. Powodzenia!





5. Słuchanie opowiadania S. Karaszewskiego *Bardzo ważna rola.*

Starszaki coraz częściej myślały o szkole. Powoli wyrastały z przedszkola, tak jak się wyrasta z przyciasnych butów czy kusego ubranka. Wyobrażały sobie, jak będzie w nowym miejscu. – Jesteśmy już prawie uczniami – powiedziała Zosia. – Zanim pożegnamy przedszkole, może warto pokazać młodszemu kolegom, czego nauczyliśmy się tutaj. I starszaki w porozumieniu z panią postanowiły przygotować teatrzyk. Dzieci przez wiele dni uczyły się swoich ról. Recytowały wierszyki, śpiewały piosenki i tańczyły różne tańce. Po kilku próbach starszaki znały swoje role na pamięć. Na scenie czuły się pewnie, 39 jak prawdziwi aktorzy. Prawie wcale nie zapominały, co mają powiedzieć, i rzadko się myliły. Pomagały paniom z przedszkola w przygotowaniu kolorowych dekoracji i kostiumów. – Będzie teatrzyk w przedszkolu – powiedziała Zosia przy kolacji. – Teatrzyk? – zainteresował się braciszek Zosi. Misiiek był w najmłodszej grupie tego samego przedszkola. Był bardzo dumny ze swej starszej siostry. Ona wszystko wiedziała, wszystko umiała i pomagała Miśkowi we wszystkim. – Taki teatrzyk z kukiełkami? – spytał Misiiek. – Nie, bez kukiełek. Sami będziemy grali. Same starszaki! – Ty, Zosiu, też? – O tak! Będę grała *Bardzo Ważną Rolę!* Nadszedł dzień uroczysty, niecierpliwie wyczekiwany w przedszkolu. W dużej sali przedszkolnej kurtyna zasłaniała scenę. Przed zasłoną stanęły rzędy krzesłek dla widzów. Wszystkie grupy przedszkolne z wyjątkiem starszaków zasiadły na widowni. Wszystkie starszaki zniknęły w szatni, która zmieniła się w teatralną garderobę. Starszaki przebierały się w kostiumy specjalnie przygotowane dla aktorów przedstawienia. Rozległ się gong i kurtyna odstąpiła scenę z kolorowymi dekoracjami. Rosła tam piękna, rozłożysta jabłonia. Za jabłonią było pole i łąka, a za łąką las. Między łąką a lasem płynęła rzeka. A w tej rzece pluskały się ryby. Między sceną a widownią stał duży zegar. Z tarczą podzieloną na cztery części i jedną wskazówką. Nie pokazywał godzin, ale pory roku. Każda pora roku była w innym kolorze. Zima – biała, wiosna – zielona, lato – złote, jesień – brązowa. Na scenę wbiegły starszaki i zaśpiewały piosenkę o porach roku. *Bim!* – zegar zadzwonił jeden raz. Wskazówka pokazała białe pole z napisem *ZIMA*. Rozległ się szum wiatru i sypnęła śnieg. Na scenie zrobiło się białe. Gałązki jabłoni pokryły się szronem. Jabłotka trzęsła się z zimna i miała bardzo smutną minę. Po chwili, przykryta kołderką śniegu, zasnęła na stojąco. Na scenę wbiegły dzieci przebrane za leśne zwierzęta. Były tam sarenki, jelenki, zajączki i ptaki zimujące. Takie, co nie odleciały do ciepłych krajów. Bardzo smutne, zmarznięte i głodne zwierzęta drżały z zimna. Szukały pożywienia pod śniegiem. Na scenę wbiegły dzieci w zimowych ubrankach i chłopiec przebrany za leśniczego. Dzieci sypały smakołyki dla ptaków do karmnika i wieszały słoninę na gałęziach jabłotki. Leśniczy wyładał siano, marchew i kapustę dla czworonożnych mieszkańców lasu. Głodne zwierzęta najadły się do syta i zatańczyły z radości. Misiiek wpatruje się w scenę. Gdzie Zosia? Nigdzie jej nie ma. Jak to, przecież Zosia miała grać *Bardzo Ważną Rolę!* *Bim-bam!* – zegar zadzwonił dwa razy. Wskazówka pokazała zielone pole z napisem *WIOSNA*. Zaczął padać deszcz. Śnieg na polach roztopił się. Wyparował szron z gałęzi jabłoni. Zazieleniły się pola, łąki i drzewa w lesie. Jabłotka obudziła się i uśmiechnęła radośnie. Jej gałązki pokryły się białymi kwiatami i młodymi listkami. Wokół drzewa tańczyły dzieci przebrane za pszczoły i motyle. Z ciepłych krajów przyleciały jaskółki, żurawie i bociany. Misiiek obserwuje scenę. Coraz bardziej się niepokoi. Gdzie Zosia? Nigdzie jej nie ma! Jak to? Przecież Zosia miała grać *Bardzo Ważną Rolę!* *Bim-bam-bom!* – zegar zadzwonił trzy razy. Wskazówka przesunęła się na złote pole z napisem *LATO*. Słońce świeciło coraz mocniej. Zieleń na polach i łąkach zastąpiły żółto-złote kolory dojrzewającego zboża i żółknących traw. Jabłotka miała bardzo zadowoloną minę. Pod przekwitającymi kwiatami pojawiły się zawiązki owoców. Szybko rosły jak nadmuchiwane baloniki. Zmieniały się w zielone jabłka. Po minie jabłotki widać było, że jest jej ciężko. Ciężar rosnących owoców przygina ręce – gałęzie jabłotki – do ziemi. Misiiek wypatruje Zosi na scenie. Zbiera mu się na płacz. Gdzie Zosia? Nigdzie jej nie ma! A przecież Zosia miała grać *Bardzo Ważną Rolę!* *40 Bim-bam-bom-bum!* – zegar zadzwonił cztery razy. Wskazówka pokazała brązowe pole z napisem

JESIEŃ. Zachmurzyło się. Las przybrał jesienną szatę z liści żółtych, czerwonych i brązowych. Powiał jesienny wiatr. Dzieci przebrane za kolorowe liście zatańczyły na scenie. Wiatr strąca dojrzałe, czerwone owoce z jabłoni. Im więcej owoców łąduje na ziemi, tym większa ulga maluje się na twarzy drzewa. Gdy spada ostatnie jabłko, jabłonka unosi ręce – gałęzie – do góry i tańczy radośnie. Dookoła niej tańczą pszczoły, motyle, ptaki i leśne czworonogi. Na scenę wchodzi dzieci z koszykami i, śpiewając, zbierają jabłka. Wieje w polu psotny wiatr i jabłonką trzęsie, a z jabłoni jabłek grad szur, szur przez gałęzie! Starszaki z koszykami pełnymi jabłek schodzą ze sceny. Idą między widzów. Rozdają dzieciom dojrzałe, słodkie owoce. Jabłko, co czerwienią lśni, do przedszkola niosę. Jeśli zechcesz, oddam ci, weź jabłuszko, proszę! Stojące na scenie drzewo jabłoni macha gałęziastą ręką do Miśka. – Zosia! – woła uradowany chłopiec i biegnie do siostry. Wbiega na scenę i rzuca się w objęcia dziewczynki. – Nie poznałem cię, bo się przemieniłaś w jabłonkę! A przecież cały czas patrzyłem na ciebie, Zosiu! Nie mogę uwierzyć, że to ty! – A Zosia na to: – Mówiłam, Michałku, że gram w przedstawieniu Bardzo Ważną Rolę!

Rozmowa na temat opowiadania.

- Co postanowiły starszaki?
- Jaką rolę miała grać Zosia, siostra Michała?
- O czym było przedstawienie?
- Czy Michał rozpoznał na scenie swoją siostrę?
- Co grała Zosia?

6. Zabawa *Jestem aktorem*.

Dzieci przedstawiają pantomimicznie wybrane postaci z baśni, a pozostałe osoby muszą rozpoznać, kto to jest.

7. Wykonanie ćwiczeń w kartach pracy – dzieci 6-letnie 4/18, dzieci 5-letnie 4/15.

8. W tym tygodniu zachęcamy do powtórzenia ćwiczeń gimnastycznych – metodą R. Labana – dwa lub trzy razy w tygodniu. Można wybrać tylko niektóre lub wykonać wszystkie. **Pamiętamy o bezpieczeństwie!**

Wyczucie własnego ciała

Dzieci poruszają się po sali w rytmie instrumentalnej wersji wybranej piosenki, według

własnej inwencji twórczej. Gdy muzyka milknie, zatrzymują się, a następnie wykonują

ćwiczenia wskazanych przez rodzica części ciała:

* ćwiczą głowę i szyję – wykonują skłony, skręty, krążenia,

* ćwiczą tułów – wykonują skłony, opady, skręty, krążenia,

* ćwiczą ramiona i dłonie – wykonują wymachy, wznosy, krążenia ramion i dłoni, ruchy
palców, klaskanie,

* ćwiczą nogi i stopy – wykonują podskoki, wspięcia, wymachy, tupanie.

Gdy dzieci usłyszą dźwięki muzyki, powracają do swobodnej improwizacji ruchowej.

Wyczucie siły (ciężaru)

W lesie

- Dzieci naśladują rąbanie drzewa siekierą, następnie – przewracanie go na ziemię mocnym pchnięciem – wykonują mocne i szybkie ruchy.

- Naśladują chwytanie za gałęzie, przeciąganie ściętych drzew, toczenie pni drzew – wykonują mocne i wolne ruchy.

- Naśladują zrywanie liści ze ściętych drzew – wykonują lekkie i szybkie ruchy.

- Naśladują podrzucanie zebranych liści do góry i spadanie liści na ziemię – wykonują lekkie i wolne ruchy.

Wycucie ciężaru ciała i przestrzeni

Podmuch wiatru

- Silny podmuch wiatru powoduje spadanie żołądki z drzew – dzieci podskakują w górę w szybkim tempie, przechodzą do przysiadu.
- Wiatr unosi z ziemi liście do góry – z przysiadu, dzieci wykonują szybkie przejście do stania.
- Liście fruują w powietrzu i powoli opadają – dzieci poruszają się w różnych kierunkach sali: na palcach, na lekko ugiętych kolanach, przechodzą do leżenia.
- Dzieci w biegu, wyciągają ramiona jak najwyżej i jak najdalej, łapią opadające liście.
- Przeskakują przez stosy liści i ścięte drzewa (po całej sali).
- Odpoczywają w różnych pozycjach, zajmując jak najwięcej miejsca – na polanie w słoneczny dzień, jak najmniej miejsca – pod drzewem, gdy pada deszcz.

Umiejętność współdziałania z innymi

Wirujący łańcuch liści

Listki fruują w powietrzu – dzieci tańczą przy wybranej piosence. Gdy muzyka milknie, tworzą łańcuch z liści – łapią się za ręce z drugą osobą, poruszają się po obwodzie koła krokiem odstawno-dostawnym, przy nagraniu piosenki. Podczas krótkiej przerwy w nagraniu piosenki rozbiegają się po sali, by kontynuować indywidualny taniec liści.

Wycucie przestrzeni i czasu

Szukanie zguby

Dzieci pogubiły w lesie ulubione maskotki, więc rozpoczynają poszukiwania – chodzą, biegają w różnych kierunkach po sali, przyjmują pozycje na czworakach, w leżeniu, w klęku, wykonują skłony tułowia – szukają w trawie, pod liśćmi, zagląдают pod drzewa, krzaki.

Wycucie płynności ruchu i ciężaru

- Improwizacja ruchowa przy wersji instrumentalnej wybranej, rytmicznej piosenki.
- Improwizacja ruchowa do muzyki (w wysokim i w niskim rejestrze) – dzieci naśladowują lekki lot pszczołki i ociężałe ruchy niedźwiedzia.

Wycucie płynności ruchu, przestrzeni i czasu

Dzieci tańczą w rytmie wersji instrumentalnej wybranej, rytmicznej piosenki, na zmianę – zajmując jak największą przestrzeń wokół siebie (po całej sali) i jak najmniejszą (np. w miejscu).

- Wycucie świadomości własnego ciała

Król drzew

Dzieci w siadzie prostym, naśladowują przykrywanie swojego ciała liśćmi. Zaczynają od stóp i nóg, przechodzą do leżenia tyłem, kładą liście na brzuchu, klatce piersiowej, szyi i głowie,

następnie powoli wstają – są królami drzew.

Wycucie ciężaru i siły ciała

Spacer króla drzew

Dzieci poruszają się powoli po sali, nie uginając kolan (na sztywnych nogach), przenosząc ciężar ciała, na zmianę, na prawą nogę, na lewą nogę, z ramionami wzniesionymi w górę, przy nagraniu wybranego utworu. Gdy muzyka milknie, zatrzymują się i otrzepują z liści głowę – wykonują delikatne, lekkie i wolne ruchy, tułów – lekkie i szybkie ruchy, nogi – mocne i szybkie ruchy (tupanie).